

Sygn. akt I ACa 300/14

I ACz 262/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz SO del. Ewa Solecka (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. P.

przeciwko H. Z., A. M. i G. Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego H. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 353/12

oraz na skutek zażalenia powódki na rozstrzygnięcie zawarte w punktach 4. i 7. tegoż wyroku,

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. w ten sposób, że powództwo oddała,

b) uchyla punkt 4. i zmienia punkt 7. w ten sposób, że określone nim na 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych koszty procesu zasądza także na rzecz H. Z. solidarnie z pozostałymi pozwanymi, a nadto zasądza od powódki na rzecz pozwanego H. Z. z tego tytułu dalsze 17 (siedemnaście) złotych,

c) w punkcie 5. w ten sposób, że nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) 1 695,01 (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt pięć i 01/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

d) uchyla punkt 6.;

2) oddala zażalenie powódki;

3) zasądza od powódki na rzecz pozwanego H. Z. 8 481 (osiem tysięcy czterysta osiemdziesiąt jeden) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

IACa 300/14

UZASADNIENIE

B. P. wniosła pozew przeciwko H. Z., A. P. i G. Ś. o zasądzenie kwoty 176 302,48 złotych z odsetkami od 1 sierpnia 2009 roku oraz o zwrot kosztów procesu. Podała, że była współnikiem spółki cywilnej, wniosła wkład 70. 000 zł. Powódka domagała się zwrotu należnego jej wkładu i zysku.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. Podniesiono, że powódka nie wykazała, że faktycznie wniosła wkład do spółki. Pozwany H. Z. powołał się na oświadczenie powódki z 4 sierpnia 2009 roku o zrzeczeniu się roszczeń.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach :

1. zasądził od pozwanego H. Z. na rzecz powódki kwotę 115.605 zł z ustawowymi odsetkami od 11 grudnia 2011 roku;
2. w pozostałej części powództwo w stosunku do H. Z. oddalił,
3. w stosunku do pozwanych A. M. i G. Ś. powództwo oddalił w całości;
4. zasądził od pozwanego H. Z. na rzecz powódki 6 907,33 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa 583,60 zł tytułem części poniesionych wydatków sądowych;
6. nakazał pobrać od pozwanego H. Z. na rzecz Skarbu Państwa 1.111,41 zł tytułem części nieuiszczonych wydatków sądowych;
7. zasądził od powódki na rzecz pozwanych A. M. i G. Ś. kwotę po 17 zł, a nadto zasądza na rzecz tych pozwanych solidarnie 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd oparł na następujących ustaleniach :

Powódka była współnikiem w spółce cywilnej (...)od początku rozpoczęcia jej działalności tj. od 2 stycznia 2007 roku do dnia 30 czerwca 2009 roku. Udziały powódki w zyskach i stratach z tytułu prowadzonej działalności w formie spółki cywilnej wynosiły:

- w okresie od 02 stycznia 2007 roku do 24 czerwca 2009 roku – 50 %,

- w okresie od 25 czerwca 2009 roku do 30 czerwca 2009 – 10 %.

Dnia 30 czerwca 2009 roku w miejsce współnika w osobie powódki, do spółki wszedł współnika J. W. , który 29 lipca 2009 roku przełał na rzecz powódki kwotę 70.000 zł . Oznaczył tytuł przelewu jako „wykupienie 50 % udziałów w spółce (...)”. Pozostali pozwani stali się współnikami spółki po wystąpieniu z niej powódki, a mianowicie w dniu 28 września 2011 roku.

Pozwany H. Z. dołączył do sprawy pismo z 4 sierpnia 2009 roku podpisane przez powódkę, z którego wynika między innymi, iż w związku z otrzymaniem kwoty 70.0000 zł oświadczają, że kwota ta wyczerpuje wszelkie zobowiązania spółki (...). w stosunku do jej osoby. Powódka zaprzeczyła, aby takie pismo podpisała.

W okresie kiedy powódka była współnikiem, dokonywała wypłat z rachunku bankowego spółki. Były także przelewy na jej rzecz, ale i wpłaty przez nią dokonane.

Po analizie dokumentów i zapisów księgowych i przy braku dodatkowej dokumentacji obrotu gotówkowego biegła z zakresu księgowości ustaliła, że dochód przypadający na powódkę od 2007 roku do końca czerwca 2009 roku z działalności spółki (...). S.C. to: 206 302,48 zł. Zaliczkowo pobrane w tym okresie przez powódkę kwoty na poczet wypłaty udziału w zyskach w wysokości 72.112,68 zł. Zysk jedynie za lata 2008/2009 to kwota 183.006,68 zł. Łącznie pobrane z konta spółki jedynie w latach 2008/2009 (bez roku 2007) pieniądze to 67.400,75 zł. Różnica pomiędzy należnym zyskiem za lata 2008/2009 w kwocie 183 006,68 zł pobranymi w tym czasie pieniędzmi w kwocie 67.400,75 zł, stanowi kwotę 115.605,93 zł.

Przy takim stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki okazało się zasadne, ale jedynie w stosunku do pozwanego Z. i to odnośnie rozliczenia za lata 2008/2009 i znajduje podstawę prawną w art. 868 kc. Odnośnie roku 2007 podniesiony został skuteczny zarzut przedawnienia roszczenia (art. 118 kc).

Z opinii biegłej wynikało, iż zysk za lata 2008/2009 wyniósł 183.006,68 zł, a pobrane pieniądze przez powódkę w tym okresie to kwota 67.400,75 zł. Sąd zasądził zatem w punkcie 1 wyroku od pozwanego Z. na rzecz powódki różnicę, to jest kwotę 115.605,923 zł, na podstawie wyżej powołanego przepisu art. 868 kc.

Sąd I instancji nie podzielił stanowiska pozwanego, że wkłady nie były wniesione. Uznał natomiast, iż należy dać wiarę powódce, iż nie podpisała się pod wypisanym oświadczeniem dotyczącym tego, iż w związku z otrzymaniem kwoty 70.0000 zł kwota ta wyczerpuje wszelkie zobowiązania spółki (...) stosunku do jej osoby. Uzasadnił to tym, że układ graficzny, "ściśnięcie tekstu", budzi wątpliwości. Gdyby powódka czytała tekst, będąc osobą z wyższym wykształceniem winna była też zauważyć poważny błąd ortograficzny w słowie „związku” i wydaję się logicznym, że błąd by poprawiła. Prawdopodobnym zatem jest, że pozwany Z. skorzystał

z kartki papieru podpisanej „in blanco”.

O odsetkach w punkcie 1 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 455 kc, biorąc pod uwagę wezwanie do zapłaty z 30 listopada 2011 roku i wyznaczony tam termin płatności do 9 grudnia 2011 roku.

O kosztach procesu pomiędzy powódką a pozwanym H. Z., Sąd orzekł na podstawie art. 100 i 108 kpc, biorąc pod uwagę wysokość wartości przedmiotu sporu, a następnie wynik procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany H. Z., zaskarżając go w części co do pkt. 1, 4 oraz 6 i zarzucając :

1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 K.p.c. poprzez błędną ocenę następujących dowodów:

-dowodu z treści umowy spółki cywilnej z dnia 2 stycznia 2007r. wraz z aneksami z dnia 05 lutego 2007r. i 04 lutego 2008r. oraz dowodu z zeznań świadka J. W., poprzez wadliwe ustalenie, że powódka rzeczywiście wpłaciła wkład pieniężny łącznie w wysokości 70.000 zł do spółki (...) s.c., a w konsekwencji uznanie, że wpłata otrzymana przez nią w dniu 29 lipca 2009 r. od pana J. W. zaliczona być powinna na poczet zwrotu wniesionego przez powódkę wkładu, zamiast uznania jej za wypłatę zysków przysługujących powódce z tytułu uczestnictwa w spółce,

-dowodu z pisemnego oświadczenia powódki z dnia 04 sierpnia 2009r., poprzez wadliwe ustalenie, że powódka nie podpisała się pod treścią tego oświadczenia oraz, że prawdopodobnym jest, że pozwany H. Z. skorzystał z blankietu podpisanego "in blanco", a w konsekwencji uznanie, że wpłacona powódce przez J. W. kwota 70.000 zł nie wyczerpuje w całości jej roszczeń z tytułu uczestnictwa w spółce cywilnej (...) s.c. za cały okres i nie będzie z tego tytułu zgłaszać do spółki roszczeń z tego tytułu;

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym uznanie, że:

-powódka rzeczywiście wpłaciła do spółki (...) s.c. wkład pieniężny w łącznej wysokości 70.000 zł,

-okoliczność, iż pozwany H. Z. w piśmie procesowym z dnia 9 sierpnia 2012 r. oświadczył, że "poczyniono ustalenia, że powódka otrzyma spłatę swojego udziału powódki, co wynika nie tylko z literalnego brzmienia oświadczenia powoda ale i z kontekstu całego pisma procesowego, w spółce w wysokości 70.000 zł" oznacza, że wpłata ta dotyczyła zwrotu wkładu, a nie spłaty udziału w zyskach,

-roszczenia powódki nie zostały zaspokojone w całości poprzez wpłatę na jej rzecz przez J. W. kwoty 70.000 zł, w sytuacji, kiedy z treści oświadczenia podpisanego przez powódkę wynika, iż kwota ta w całości wyczerpuje wszelkie zobowiązania ówczesnych współników spółki (...) w stosunku do powódki i nie będzie ona zgłaszać do spółki dalszych roszczeń z tytułu bycia współnikiem za cały okres;

3) naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, gdyż oparcie roszczenia na art. 871 § 1 K.c. w myśl przepisu art. 6 K.c., oznacza, iż obowiązek udowodnienia rzeczywistego wpłacenia wkładu - który nie został spełniony - spoczywał na powódce, a nie na pozwanym, zaś powódka nie przedstawiła na tę okoliczność żadnego dowodu w postaci potwierdzenia przelewu lub potwierdzenia wpłaty do kasy spółki.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie 1 poprzez oddalenie powództwa wobec pozwanego H. Z. także co do kwoty 115.605 zł wraz z odsetkami ustawowymi,
- 2) zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie 4 poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego H. Z. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
- 3) zmianę zaskarżonego orzeczenia w punkcie 6 poprzez obciążenie powódki w całości poniesionymi wydatkami sądowymi i nakazania pobrania od powódki na rzecz Skarbu Państwa także kwoty 1.111,41 zł tytułem pozostałej części nieuiszczonych wydatków sądowych, oprócz obciążenia już powódki kwotą 583,60 zł.
- o 4) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego H. Z. zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Natomiast powódka wniosła zażalenie na postanowienie w przedmiocie orzeczenia o kosztach postępowania zawarte w w punkcie 4 i 7 przedmiotowego wyroku , zarzucając :

1. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. oraz art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku dokonania szczegółowych wyliczeń dokonanych przez Sąd I Instancji sprawie kosztów i zasad ich rozdzielenia,
2. naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez błędne wyliczenie stosunkowych kosztów procesu skutkujące zaniżeniem należnych powódce od powoda H. Z. kosztów objętych punktem 4) sentencji wyroku
3. naruszenie art. 98 k.p.c. poprzez zasądzenie od powódki kosztów w łącznej kwocie 3.634,00 zł tytułem zastępstwa procesowego, na rzecz pozwanych A. M. i G. Ś., w sytuacji gdy mimo istnienia współuczestnictwa po stronie pozwanej koszty należą się stronie, a nie poszczególnym współuczestnikom

Mając powyższe na względzie powódka wniosła o:

1. zmianę punktu 4) postanowienia zawartego w wyroku i zasądzenie od pozwanego H. Z. na rzecz powódki kwoty 10 546,28,-zł tytułem zwrotu kosztów procesu
2. zmianę punktu 7) postanowienia zawartego w wyroku poprzez jego uchylenie
3. zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa, wedle norm przepisanych

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniosł o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Apelacyjny zważył :

Apelacja pozwanego była zasadna, aczkolwiek nie wszystkie jej zarzuty były słuszne.

Negowanie przez skarżącego faktu uiszczenia przez powódkę wkładu do spółki w wysokości 70.000 zł było chybione. Ustalenie przez Sąd Okręgowy, że wkład taki został wniesiony było słuszne i stanowiło prawidłowo wyprowadzony z materiału dowodowego wniosek, zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W opinii sporządzonej dla potrzeb niniejszej sprawy biegła z zakresu księgowości szczegółowo wskazała wpłaty dokonane przez powódkę na konto spółki (...), jak również opłacone przez nią faktury dotyczące zakupów na rzecz tej spółki (leków, mebli, artykułów medycznych, telefonu itp.). Potwierdza to zeznania powódki o tym, że uiszczenie wkładu nie odbyło się w drodze jednorazowego przekazania całej kwoty lecz miało miejsce sukcesywnie, w różnej formie („ 70 000 zł do spółki były wprowadzone częściowo gotówką, częściowo zakupem sprzętu. Sprzęt był kupowany przez spółkę na dwóch współwłaścicieli. Płaciliśmy z własnych kont. Miałam kartę do bankomatu.”). Nie odbiega to od spotykanej praktyki w tego rodzaju stosunkach. O tym, że wniesiona przez powódkę kwota wyniosła 70.000 zł świadczą natomiast inne dowody i okoliczności. Zarówno powódka, jak i pozwany H. Z. przyjęli na siebie w aneksach do umowy spółki zobowiązanie uiszczenia wkładów w takiej właśnie wysokości. Pozwany H. Z. nie wzywał partnerki do zapłaty całości lub uzupełnienia wkładu. Kiedy wystąpiła ona ze spółki w 2009 r. nie kwestionował ani wobec niej, ani wobec nowego współznika J. W., że wkład ten wyniósł 70.000 zł. Okoliczność, że J. W. taką właśnie, a nie inną sumę przekazał powódce nie była przypadkowa. Wymieniony zeznał, że miał informacje od obojga pierwotnych współzników, (a więc także od pozwanego H. Z.) że „ włożyli do spółki po 70.000 zł”. J. W. uważał, że „ skoro powódka włożyła 70.000 zł”, to było dla niego oczywiste, że „ona powinna te pieniądze odzyskać” (k.171 akt). Pozwany H. Z. wiedział o dokonanej przez J. W. na rzecz powódki zapłacie 70.000 zł , co wynika z dokumentu datowanego 4 sierpnia 2009 r. i wysokości tej sumy nie kwestionował. Gdyby miało to być rozliczenie zysków, jak twierdzi obecnie pozwany, to winno to wynikać z jakiegoś wyliczenia, którego nie wykazano. Niezwykłym i nieprawdopodobnym zbiegiem okoliczności byłoby, gdyby przypadająca powódce suma udziału w zyskach była ściśle taka sama jak zadeklarowany w umowie spółki wkład.

Zasadny okazał się natomiast zarzut apelacji dotyczący naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc. poprzez błędną ocenę dowodu z pisemnego oświadczenia powódki z dnia 4 sierpnia 2009r.

Dokumentowi temu Sąd Okręgowy odmówił wiary, a co za tym idzie, nie uznał skuteczności stanowiącego treść tego pisma oświadczenia powódki o zrzeczeniu się roszczeń z tytułu jej udziału w spółce (...).

Przedmiotowy dowód jako dokument prywatny podlegał regulacji art.245 kpc oraz art. 253 kpc , które stanowią , że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić.

Tak więc, rozkład ciężaru dowodzenia w zakresie prawdziwości takiego dowodu wynika w sposób klarowny z przepisu art. 245 kpc. Pozwany na żądanie powódki dołączył do akt oryginał oświadczenia z 4 sierpnia 2009 r. (k. 169 akt) , które nosi podpis powódki. Ponieważ powódka negowała ten dokument, na niej spoczywał obowiązek wykazania jego nieprawdziwości. Mimo tego, strona powodowa ograniczyła się tylko do podniesienia, że tekst oświadczenia nie został napisany ręką powódki i na tę tylko okoliczność zawnioskowała dowód z opinii biegłego grafologa (k.117). Przeprowadzenie takiego dowodu okazało się zbędne, gdyż pozwany przyznał, że to on napisał sporne oświadczenie z 4 sierpnia 2009 r. („Napisałem pismo, ja to pismo napisałem w domu, przy okazji kiedy powódka była u nas tzn. mnie w domu, podpisała to pismo. (..) miałem przygotowane pismo i przy okazji powódka je podpisała” - zeznanie pozwanego H. Z.-k.288 verte). Kolejną bezsporną okolicznością było to, że podpis widniejący na przedmiotowym dokumencie złożony został przez powódkę; nie wykazała ona okoliczności przeciwnej, ani nawet swego podpisu nie

kwestionowała, twierdząc natomiast, że złożyła go in blanco, a treść pisma została uzupełniona bez jej wiedzy i zgody. Powódka nie zaferowała jednak żadnego dowodu dla wykazania tego faktu. To, co strony zeznały o sposobie prowadzenia dokumentacji spółki nie uwiarygodnia wersji powódki, jakoby zachodziła konieczność dysponowania przez pozwanego H. Z. arkuszami z podpisami powódki in blanco. Umowa spółki nie przewidywała reprezentacji łącznej. Pozwany Z. zeznał, że „Pani P. zajmowała się całą dokumentacją firmy i zanosila do księgowej Z.” (k.289), a powódka ze swej strony stwierdziła: „Firmę tworzyłam od początku, to było moje dziecko” (k.258 verte). Zaznaczyć należy, że powódka jest z wykształcenia lekarzem, a apelujący zajmował się w spółce sprawami środków transportu sanitarnego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu Sądu Okręgowego, jakoby tekst przedmiotowego oświadczenia z 4 sierpnia 2009 r. był nienaturalnie „ściśnięty” w sposób wskazujący na to, że został dopasowany do wolnej przestrzeni na kartce podpisanej in blanco. Nie jest także przekonująca argumentacja, iż występujący w tekście błąd ortograficzny z pewnością zostałby przez powódkę zauważony i poprawiony przy podpisywaniu dokumentu. Nie musiało tak być: po pierwsze, w takiej sytuacji naturalnym jest koncentrowanie się na merytorycznej stronie pisma, które się podpisuje i można przeoczyć błąd pisowni, po drugie, pismo dokumentu jest dość ściśle, fakt, że w słowie „związku” zamiast litery „z” znajduje się litera „s” mógł pozostać niezauważony. W kontekście szczególnych wymogów dowodowych dotyczących wiarygodności dokumentów, samo istnienie podpisu osoby z wyższym wykształceniem pod treścią pisma zawierającego błąd ortograficzny nie stanowi wystarczającej podstawy do przyjęcia, że podpis ten został złożony in blanco i odmówienia temu dokumentowi mocy dowodowej, jak stało się w sprawie niniejszej.

Skoro zatem nie było podstaw, by przyjąć za udowodnione, że powódka nie złożyła oświadczenia woli z dnia 9 sierpnia 2009 r., mocą którego zrzekła się roszczeń jakie mogłyby jej przysługiwać jako byłej współniczce spółki (...), tym samym uznać należało, że oświadczenie takie zostało przez powódkę złożone. Prowadziło to do dalszego wniosku, że obecnie dochodzone przez powódkę roszczenie o przypadającą jej część zysków spółki nie przysługuje powódce. Wyzbyła się go bowiem na skutek przedmiotowego zrzeczenia się uprawnienia, jakiego dokonała 9 sierpnia 2009 r.

Zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego H. Z. kwoty 115.605 zł z ustawowymi odsetkami dokonane w punkcie 1 przedmiotowego wyroku było zatem bezpodstawne i stanowiło wynik błędnej oceny faktycznej oraz prawnej. Uzasadniało to uwzględnienie apelacji pozwanego w całości i zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w stosunku do apelującego pozwanego. Konsekwencją tego była również zmiana zaskarżonych punktów 4,5,6 i 7 przedmiotowego wyroku, w których orzeczono o kosztach procesu. Ponieważ powództwo zostało oddalone, a powódka przegrała proces w całości, zgodnie z regułą art. 98 kpc, w zw. z art. 113 ust.1 uksc, obciążona została w całości kosztami procesu. Wszyscy pozwani, odpowiadający solidarnie, ponieśli wynagrodzenie jednego wspólnego pełnomocnika w wysokości 3.600 zł, a każdy z nich - po 17 zł opłaty od udzielonego pełnomocnictwa. Wynagrodzenie biegłej skredytowane zostało przez Skarb Państwa kwotą 1.695,01 zł.

Sąd Apelacyjny orzekł jak wyżej na mocy art. 386 § 1 kpc. Koszty postępowania apelacyjnego zasądzone zostały na zasadzie art. 98 kpc i § 6 punkt 6 w zw. z § 12 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j.Dz.U.z 2013 r., poz. 490).

Konsekwencją przedstawionego wyżej rozstrzygnięcia w przedmiocie apelacji pozwanego i dokonanej zmiany zaskarżonego wyroku było oddalenie zażalenia powódki na postanowienia o kosztach procesu zawarte w punktach 4 i 7. Bezprzedmiotowa stała się bowiem argumentacja zażalenia, odnosząca się do prawidłowości rozliczenia i zasądzenia tych kosztów w kontekście zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów z art. 100 zd. 1 kpc, która obecnie nie znajduje już w żadnym zakresie zastosowania w sprawie, skoro powództwo w stosunku do wszystkich pozwanych zostało oddalone w całości.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego w punkcie 2 sentencji był art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.